



Brytyjska **Premier Theresa May** złożyła wczoraj w Izbie Gmin **oświadczenie**, które stanowić może przełom w obecnym impasie dotyczącym Brexitu. W przeddzień składania nowych propozycji dotyczących alternatywnych rozwiązań, **brytyjska Premier oświadczyła, iż jeśli do 12 marca nie zostanie przyjęta Umowa z UE o wystąpieniu, a do 13 marca Izba Gmin nie da zgody na Brexit bez umowy, 14 marca premier zaproponuje opóźnienie realizacji Brexitu**, który - wg stanu spraw na dzień dzisiejszy - miałby nastąpić w nocy z 29 na 30 marca.

Decyzja wymagać będzie zgody pozostałych 27 krajów członkowskich. Podjęta ona mogłaby być podczas szczytu Rady Europejskiej w dniach 21-22 marca. Chwilowo jednak rzeczniczka KE określiła doniesienia o przedłużeniu terminu Brexitu po stronie UE jako spekulacje, ponieważ nie było to jeszcze przedmiotem rozmów brytyjsko-unijnych.

Niemniej jednak, **wyduje się, że oświadczenie premier May budzi nadzieję na przedłużenie czasu na dalsze działania, które mogłyby zapobiec tzw. "twardemu Brexitowi"**, czyli wyjściu Wielkiej Brytanii bez umowy, w sytuacji chaosu i niepewności po obu stronach, tj. zarówno po stronie UE, jak i Wielkiej Brytanii.